

WOJCIECH KOZIEJOWSKI

ROMAŃSKI CHARAKTER STYLOWY ARCHITEKTURY WIEŻY NA ZAMKU W LUBLINIE

Od autora:

Wieża na zamku nie była do tej pory przedmiotem szerszego, gruntownego opracowania naukowego. W r. 1956 w Pracowni Dokumentacji Naukowo-Historycznej warszawskiego Oddziału PKZ sporządzono Studium historyczno-architektoniczne wstępne¹, zrobiono to jednak przed ujawnieniem detalu oraz materiałowego charakteru nadbudowy ceglanej.

Po zbiściu tynków podczas prac budowlano-konserwatorskich w latach 1958 oraz 1962-1968 pojawiły się wzmianki w ogólnych opracowaniach dotyczących architektury Lublina czy też zamku; traktujące nowo ujawniony detal architektoniczny jako gotycki z określeniem czasu powstania tej nadbudowy na czasy Kazimierza Wielkiego.

Od lipca 1974 r. autor niniejszego szkicu zajął się opisem i kompleksowym zinterpretowaniem charakteru stylowego wieży. W marcu 1975 r. autor złożył w redakcji „Studiów i Materiałów Lubelskich — Historia Sztuki” w Muzeum Okręgowym w Lublinie obszerną pracę poświęconą temu zagadnieniu, która ma się ukazać w ósmym numerze tych zeszytów, a niniejsza praca jest syntezą wyżej wymienionego opracowania.

W tym miejscu autor pragnie podziękować redakcji za okazane zainteresowanie tym tematem i przyjęcie go do publikacji. Osobne słowa podziękowania autor kieruje do Pana doc. dra T. Zagrodzkiego za życzliwe rady, wskazówki oraz pomoc w opublikowaniu tej pracy.

OPIS ZABYTKU

Cylindryczna wieża na planie koła stoł na dziedzińcu obecnego romantycznego zamku, częściowo wtopiona w jego południowe skrzydło połową swego obwodu (il.

¹ R. Brykowski, M. Górecka, Z. Winiarz. *Studium historyczno-architektoniczne wstępne — donżonu w Lublinie*. Warszawa 1956.

1 i 12). Posiada trzy kondygnacje (nie licząc piwnicznej). Zwieńczona jest romantycznym krenelażem, a pod nim lunetowym fryzem. We wnętrzu biegnie sklepona, spiralna klatka schodowa, od najniższej piwnicznej kondygnacji aż na obecny strych. Wszystkie kondygnacje mają sklepienia kopulaste (ostatnio niestety w dużym stopniu przemurowane)!

Zwracają uwagę trzy typy otworów okiennych: wąskie, prostokątne z glifem do wewnątrz typu strzelnicowego, prostokątne półcyrkłowe z przewężeniem w środku grubości muru otwierające się glifami na zewnątrz i wewnątrz (il. 2) oraz na najwyższej obecnej kondygnacji (w trakcie budowy zamku w latach 1820-1826 wieża została obniżona)² otwory, z których jeden zachował pierwotne opracowanie w postaci przezrocza biforyjnego (il. 3) od zewnątrz oraz od wewnątrz profilowanego ościeża ceglanego z kamiennym łukiem przechodzącym z formy miękkiej półcyrkłowej profilowanej archiwolty w trójłuk koniczynowy (il. 4). Biforyjny otwór zachował kamienną kolumnkę o przekroju kwadratu ze ścięciami przechodzącymi na trapezoidalny kapitel wspierający dwie ceglane arkadki.

LUBELSKA WIEŻA NA TLE POKREWNYCH FORM STYLOWYCH W POLSCE

Ogólnie można stwierdzić, że oprócz kilku otworów wybitych później lub przekształconych z pierwotnych, wieża zachowała większość swych oryginalnych otworów. Na drugiej kondygnacji zwraca uwagę regularne rozmieszczenie rozglifionych okien przesklepionych łukiem półcyrkłowym z charakterystycznym przewężeniem w grubości muru, dochodzącego do 4 m grubości. Między regularnie rozmieszczonymi na rzucie tego poziomu oknami tkwi symetrycznie usytuowany (zamurowany), pierwotny otwór wejściowy z zewnątrz na wysokości ok. 7 m nad obecnym poziomem dziedzińca.

Szczególnie duża jest ilość oryginalnych wąskich okienek typu strzelnicy. Kształt ich ma dziesiątki analogii w innych obiektach z XI, XII i XIII w., jak np.: Strzelin — rotunda św. Gotarda z 1 poł. XIII w.; Kraków — kościół św. Andrzeja z końca XI w.; Kraków — druga katedra św. Wacława, okna strzelnicowe wieży „srebrnych dzwonów” z XII w. itd.

Na trzeciej kondygnacji z trzech pierwotnych okien otwierających się na zewnątrz bliźnimi arkadkami, a od wewnątrz kamiennymi łukami przechodzącymi w trójłuki koniczynowe³, w formie niemal niezmienionej zachowało się jedno południowe (il. 3). Tylko górna część okna łącznie z łukiem płyciny ramującym całą formę od zewnątrz jest przemurowana w warstwie powierzchniowej. Wnętrze wnęki

² A. Miłobędzki. *Zamek i więzienie. Materiały z sesji S. H. Sz. Warszawa, listopad 1963.* Warszawa 1967 s. 280.

³ A. Bochnak. *Historia sztuki średniowiecznej.* Warszawa 1973 s. 59: „(...) okna zakończone trójłukiem koniczynowym i wielołukiem w formie wachlarza, te formy są właściwe późnemu dekoracyjnemu okresowi romanizmu”

zachowało pierwotne przesklepienie kolebkowe (il. 5), sugerując tylko powierzchowne przemurowanie wynikające z naprawy lica muru, z zachowaniem najstarszej formy

Interesujące byłoby porównanie ich z architekturą „przejściową” otworów przezroczy biforyjnych kapitułarza cysterskiego w Mogile z 2 poł. XIII w. (il. 6). Wykrój okna, kolumnienka, a zwłaszcza ceglane przesklepienie arkadek przezrocza przypominają biforium lubelskiej wieży. Trzeba jednak dodać, że lubelska forma jest bliższa dojrziałemu romanizmowi niż okresowi przejściowemu.

Podobne cechy architektoniczne dostrzega się w przezroczach do kapitułarza w klasztorze dominikanów w Krakowie z 2 poł. XIII w. (il. 7). Pokrewne jest tutaj arkadowe opracowanie lica muru obejmującego w formie obramienia zasadnicze elementy biforiów. Okna tworzą tam płyciny o archiwoltach i przesklepieniach arkadek podobnych do lubelskiego z tym, że i te formy stylistycznie są młodsze: widoczne jest to w ostrzejszych łukach arkadek, jak też w zastąpieniu kolumnienki kamiennej cegłą oraz w łukach archiwolt, które w odniesieniu do lubelskich wykazują większy wpływ gotyku. Dalsze analogie dostrzec można w przezroczach wieżowych kościoła opactwa kanoników regularnych pod wezw. Zaśnięcia NMP w Czerwińsku, kolegiaty pod wezw. Wniebowzięcia P. Marii w Tumie pod Łęczycą itd.

W tym momencie warto zacytować uwagi autorów *Dzieje budownictwa w Polsce* pod red. O. Sosnowskiego o omawianym tutaj detalu romańskim:

„[...] istotnym elementem otworu przezroczowego jest blok wspornicowy, na którym wspierają się arkadki otworu a podparty kolumnienką. Blok ten posiada zwykle „ścięcia” biegnące ku górze makiety profilowanej [...] W zależności od funkcji można rozróżnić trzy rodzaje otworów stosowanych w architekturze romańskiej, otwór oświetleniowy — właściwy otwór okienny, otwór typu strzelnicy, oraz otwór przezroczowy [...] W otworach przezroczowych rozglifienie nie jest stosowane i ościeża są prostopadle do powierzchni ściany”⁴.

W lubelskim obiekcie wszystkie te składniki występują zgodnie, a uwaga o glifie otworu przezroczowego jest jak gdyby opisem lubelskiego biforium.

Zestawiony wyżej szereg rozwiązań formalnych w kompozycji detalu wieży na zamku w Lublinie w konfrontacji z pokrewnymi formami w wymienionych obiektach, wskazuje że analogie takie znaleźć można głównie w obiektach sakralnych. Świecka architektura XIII w. w Polsce, a zwłaszcza architektura zachowanych zabytków podobnych do wieży w Lublinie, przeważnie nie ma niezbędnych przy analizie porównawczej detali określających charakter stylowy. Tak więc występowanie i zachowanie takiego detalu w opracowaniach otworów lubelskiej wieży wskazuje na jej nieprzeciętne znaczenie w naszej świeckiej architekturze wieków średnich, zmuszając jednocześnie do szukania analogii poza terenem naszego kraju. Funkcja strategiczno-militarna takich budowli nie inspirowała budowniczych w kierunku plastycznego akcentowania, ale raczej realizowania wymogów konstrukcji i jej funkcji mającej spełniać konkretne obronne zadanie.

⁴ *Dzieje budownictwa w Polsce*. T. 1, Warszawa 1964 s. 128.

Dlatego też trudno jest tylko w oparciu o samą konstrukcję, tworzywo i technikę wykonania sprecyzować interesującą dla badacza kwestię określenia budowli w konkretnych kryteriach datowania i ewentualnego autorstwa.

WYNIKI POMIARU CEGIEŁ

Pomiar cegieł z wnęki otworu przezroczowego wykazał, że są one, podobnie jak i cegły z lica zewnętrznego przy biforium, analogiczne do cegły w spiralnej klatce schodowej w niższych poziomach, jak i wyżej aż do strychu, co wskazywałoby na jednoczesność budowy tejże klatki (zresztą unikalnej w swym rozwiązaniu).

Pomiar cegieł dał jeszcze jedną ważną przesłankę potwierdzającą XIII-wieczny charakter „nadbudowy” ceglanej, a mianowicie dość często powtarzający się układ cegieł tzw. dwuwozówkowy — wendyjski, charakterystyczny dla budowli z tego okresu, który to wątek w naszej budowli wyraźnie dominuje⁵. W wieży lubelskiej są obszary, gdzie jest on zupełnie regularny, w innych miejscach regularność jest mniejsza. Podobne zjawisko obserwuje się w ceglanych wiązaniach innych budowli o rodowodzie późnoromańskim⁶.

Najczęściej powtarzającym się wymiarem cegieł w wieży lubelskiej jest 27,8-29,0 × 13,4-14,3 × 8,6-10,5. Najistotniejszy jest tutaj wymiar grubości cegły wahający się od 8,6-10,5 cm. Analiza wymiarów cegieł w innych ceglanych obiektach w Polsce według Z. Świechowskiego (*Katalog zabytków — Budownictwa romańskie w Polsce*) wykazała, że większość budowli, powstałych ok. poł. XIII w. ma zbliżone wymiary cegieł.

W tabeli I zestawiono wymiary cegieł najczęściej stosowanych w Polsce w XIII, XIV i XV w. (w mm)⁷.

⁵ Tamże s. 127: „Osobne zagadnienie stanowi romańska technika ceglana, która zjawia się w Polsce w końcu XII w. [...] we wszystkich romańskich budowlach ceglanych powtarza się ten sam układ wendyjski [...] dwie cegły wozówki na przemian główka”. W. Borusiewicz. *Konserwacja zabytków budownictwa murowanego*. Warszawa 1971 s. 42, 43; „Wątki wendyjskie stosowano w budownictwie ceglany już w pierwszej połowie XIII wieku (Kołbacz, Sandomierz). W Małopolsce wiązanie takie zanika na początku XIV wieku”.

⁶ A. Kęsinowski. *Materiały szkoleniowe PKZ — Podstawowe zasady murarstwa gotyckiego na Pomorzu Zachodnim*. Warszawa 1972 s. 21: „[...] Im więcej jest otworów, załamań, uskoków, tym trudniej jest zachować prawidłowość wiązania. W małych partiach murów prawidłowość będzie większa, jeżeli segment wiązania będzie mniejszy. Wiązanie jednowozówkowe najbardziej do tego celu się nadaje. Nic więc dziwnego, że w obiektach wzniesionych w wiązaniu dwuwozówkowym zjawiają się partie o nieregularnym układzie bądź też wątku jednowozówkowym”.

⁷ W. Borusiewicz. Tamże s. 38 tab. 3-1.

Tabela 1

Region	Wiek		
	XIII	XIV	XV
Małopolska	265-270 120-130 85-95	240-250 120-125 80	280-285 125-130 75-85
Śląsk	250-270 125-130 85-90	258-263 112-118 84-93	262-275 115-125 85-90
Wielkopolska	250-260 110-120 75-90	260-270 130-135 85-90	
Mazowsze	255-260 110 90	260-285 120-135 90-100	260-280 120-140 76-85
Pomorze	280-320 120-150 90-110		

KTO I KIEDY ZBUDOWAŁ WIEŻĘ NA ZAMKU LUBELSKIM?

Ani tradycja miejscowa, ani też sąsiednia — wschodnia nie miały zadowolających wzorów w budowie takich obiektów, jak wieża lubelska, której architektura świadczy o mistrzostwie tego, kto prowadził jej budowę.

Funkcjonalność tej budowli w sensie obronnym i rezydencjonalnym jest imponująca, jeśli się patrzy na nią oczywiście we właściwym wymiarze co do czasu jej budowy.

W wielu źródłach dotyczących tego tematu można się spotkać z twierdzeniem, że wieżę w Lublinie zbudował książę halicko-wołyński Daniel Romanowicz ok. lat 1243-1244 po rzekomym zdobyciu Lublina⁸. Jako argumenty służą tutaj: analizy kronik, przypisywanie Danielowi budowy wież w rejonie Chełma oraz brak wiary w możliwości „twórcze” władz miejscowych w zakresie budowy, czy też sprawowania

⁸ J. Długosz. *Opera omnia*. Kraków 1863-1887; Rocznik świętokrzyski nowy W *Monumenta Poloniae historica*. Wyd. 2. Warszawa 1960-62; A. Wieniarski. *Lublin, „Księga święta”* 1855 cz. 2 s. 104; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. 15. Cz. 2 s. 421, Z. Sułowski. *Przedlokacyjny Lublin w świetle źródeł pisanych*. W: *Dzieje Lublina*. Lublin 1965 s. 38 H. Gawarecki, Cz. Gawdzik. *Lublin*. Warszawa 1959 s. 13

nad nią mecenatu. Rękopisy roczników małopolskich pochodzą w większości z XIV w., a *Historia Długosza* z XV w., toteż zachodzi obawa, że niektóre informacje tych źródeł mogą być jedynie przypuszczeniami piszących. Dotyczy to szczególnie *Historii Długosza*, ale różne dodatki nie są wykluczone już w starszych tekstach. Jeżeli podejrzenie takie okaże się słuszne na przykład w przypadku fragmentów *Rocznika świętokrzyskiego nowego*, mówiących o rządach Rusinów w Lublinie w latach 1244-1253 — wówczas pogląd na dzieje polityczne naszego miasta zmieni się zasadniczo⁹.

Przeciwko faktowi przypisywania fundacji wieży lubelskiej Danielowi świadczą wnioski wyciągnięte przez K. Myślińskiego po analizie kroniki ruskiej¹⁰, traktującej o okresie czasu, w którym Daniel miał zdobyć Lublin. Badacz ten stwierdza, że książę nie zdobył Lublina, a tym samym nie mógł wybudować tej monumentalnej budowli¹¹.

Problematyka związana z lubelskim grodem, jak również próba połączenia faktu budowy wieży w Lublinie z osobą Daniela, zmuszają do zainteresowania się również Chelmem, który od 1235 r. został nową po Haliczu stolicą księstwa wołyńsko-halicckiego.

Badania Pokryszkina na Wysokiej Górze wskazały na relikty muru obronnego, który był zbudowany w podobny sposób, jak wieże pod Chelmem w Stołpiu i Bielawinie (il. 8). W. Rapoport stwierdza, że mur ten pochodzi z czasów późniejszych, a nawet z XV w. Najnowsze badania wieży bielawńskiej w 1965 r. oraz badania na górze chelmskiej w 1966 r. potwierdziły tezę Rapoporty. Archeolodzy stwierdzają, że wieża ta powstała w czasach Kazimierza Wielkiego¹².

Na całym terytorium Polski podobne wieże w grodach zapoczątkowały późniejsze średniowieczne zamki. Mimo zewnętrznego podobieństwa ich szczegóły konstrukcyjne i funkcjonalne są często dość różne. Wpływało na to wiele czynników takich, jak lokalizacja grodu (zamku), polityczne związki fundatora z innymi prowincjami inspirującymi jego działalność budowlaną oraz etniczne tradycje i przyzwyczajenia budowniczych sprowadzanych często do realizacji tego typu obiektów. Przeświadczenie o zachodnim charakterze tej formy, zrealizowanej przez mistrza biegłego w budowie specyficznej nie tylko dla tego terenu budowli świadczyłyby, iż nie jest to forma zapóźniona, lecz raczej porównywalna do pokrewnych form stylowych w kraju, a może przez fakt wczesnego użycia cegły ma nawet prawo wśród nich przodować.

W zestawionych przez Hansa Joachima Mrouska *Wynikach badań nad grodami*

⁹ Sułowski, tamże s. 30, 38 przyp. 27.

¹⁰ *Letopis Ipatskomu Spisku*. Petersburg 1871 s. 529, 571-573, 579 n., 586-599.

¹¹ K. Myśliński. *Historia Lublina w zarysie — Średniowiecze*. Lublin 1972 s. 13 n.

¹² P. A. Rapoport. *Chelm „Sowieckaja Archeologija”* T 20. 1954 s. 313-323; T Kowałow *O rozkopach na chelmskiej sobornoj gorie*. W: *Chelmskij Narodnyj Kalendar na 1913 g.* T 24. Chelm 1912 s. 168 n.



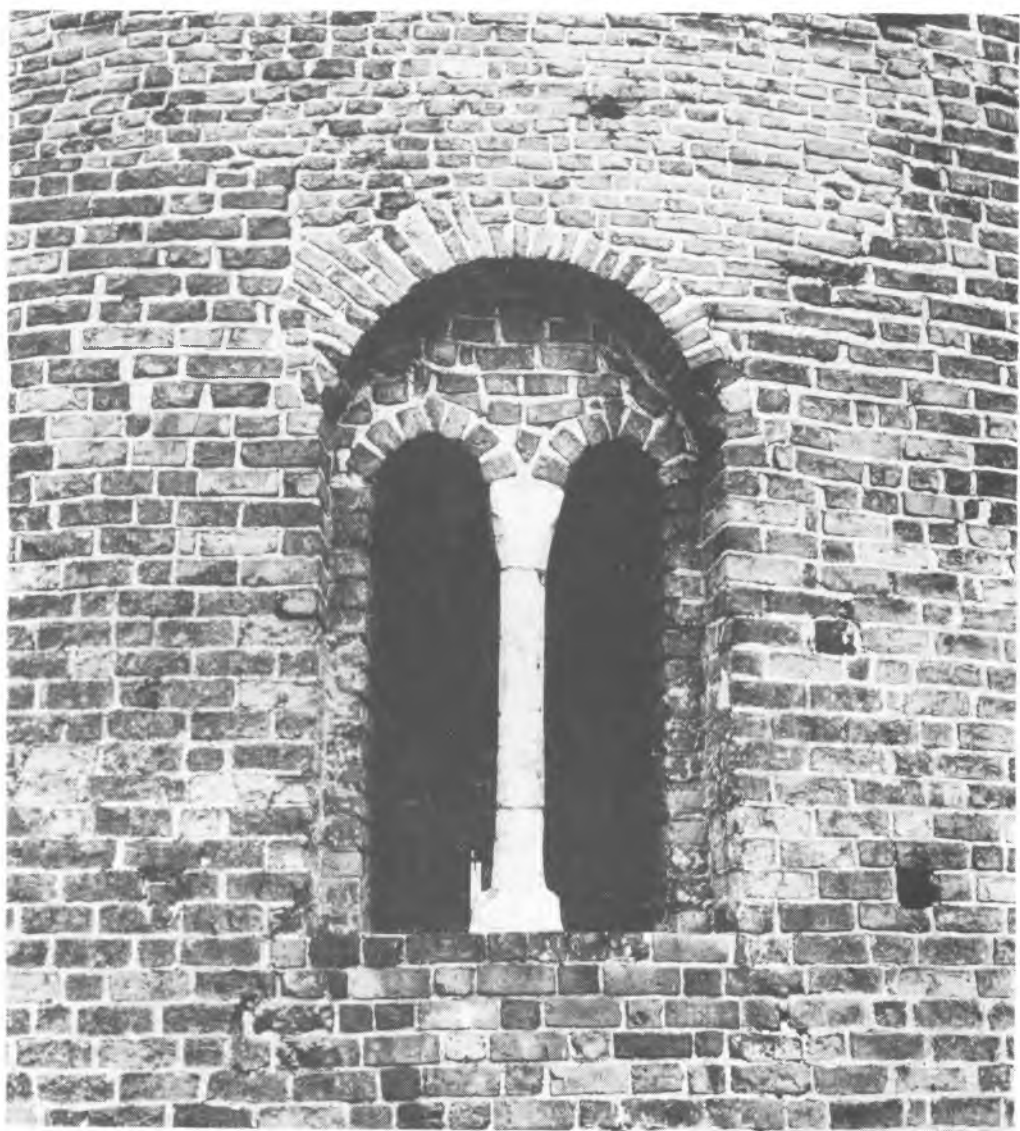
1. Wieża na zamku lubelskim, widok od strony wschodniej

Fot. Jan Spratek



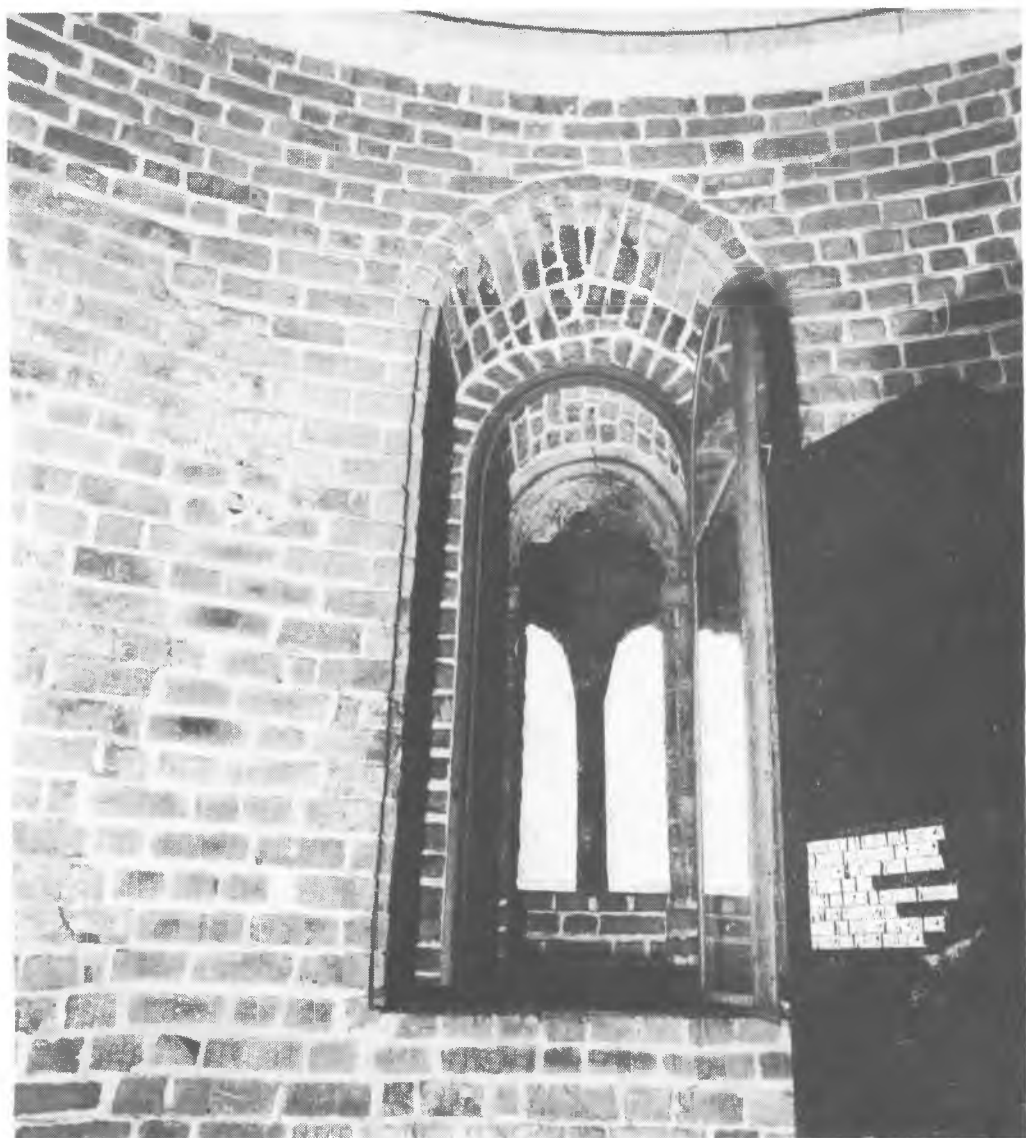
2. Wieża na zamku lubelskim, fragment elewacji od strony północnej. Widoczne okno strzelnicze i podwójne rozglifione okno oświetleniowe II kondygnacji (otwór widoczny w lewym narożniku ilustracji wybity później

Fot. Jan Spratek



3. Fragment południowego przeźrocza biforyjnego wieży na zamku w Lublinie

Fot. Jan Spratek



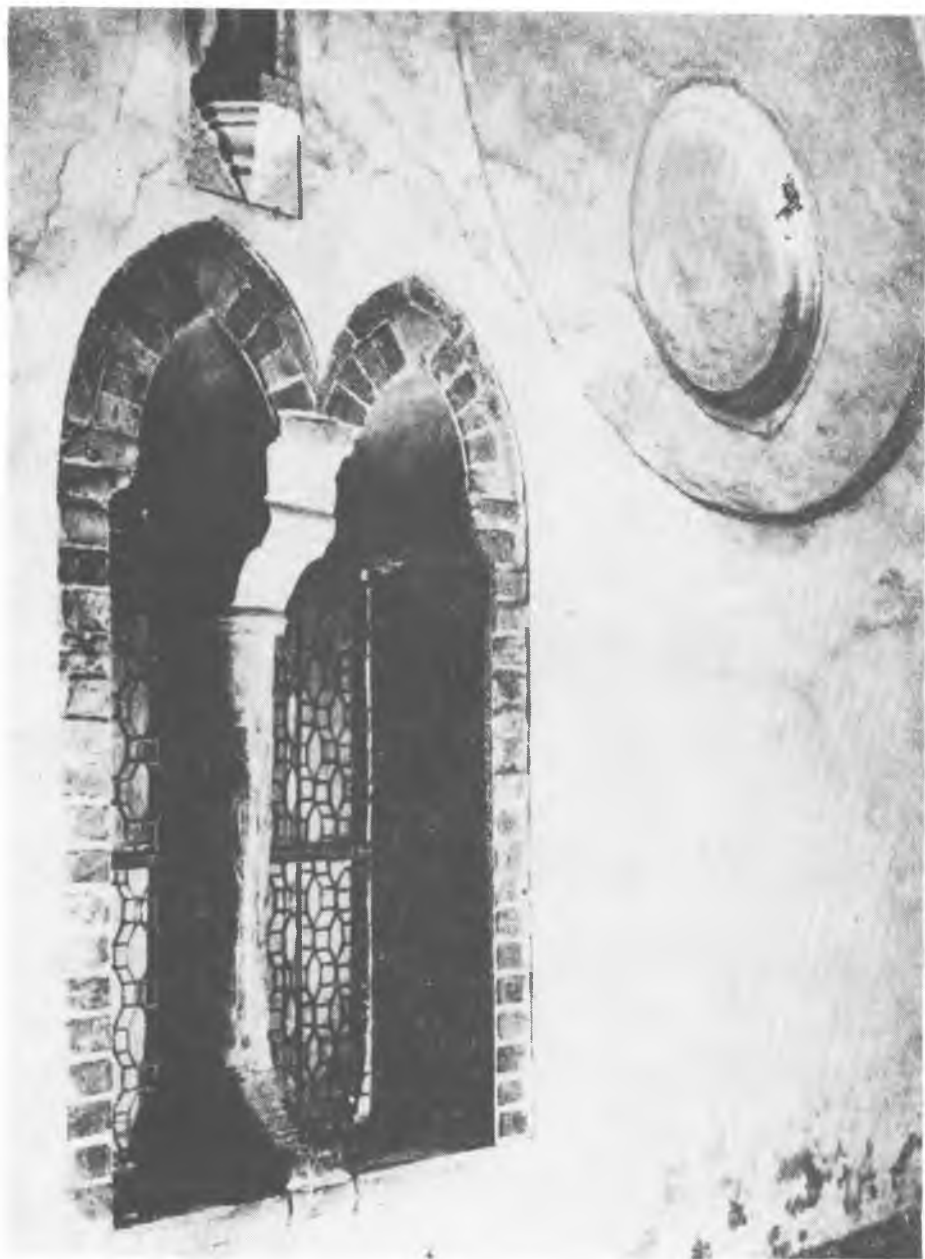
4. Południowy biforyjny otwór wieży zamku w Lublinie — wewnętrzne opracowanie. W głębi widać w przywężeniu profilowane ceglane węgry z kamiennym nadprożem o wykroju trójluku koniczynowego (częściowo zniszczonego)

Fot. Jan Spratek



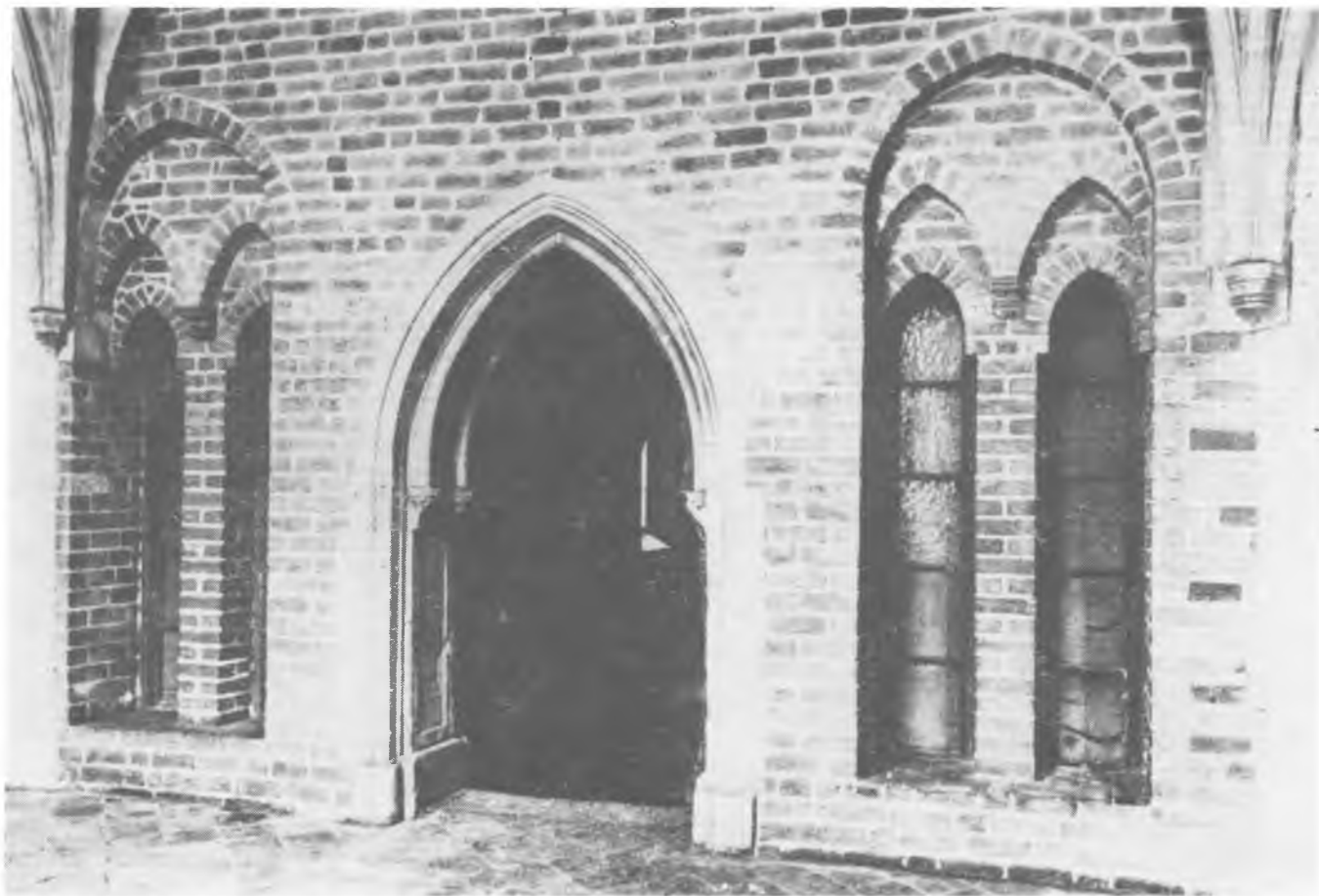
5. Południowy biforyjny otwór wieży na zamku w Lublinie — widok przezrocza od wewnątrz

Fot. Jan Spratek

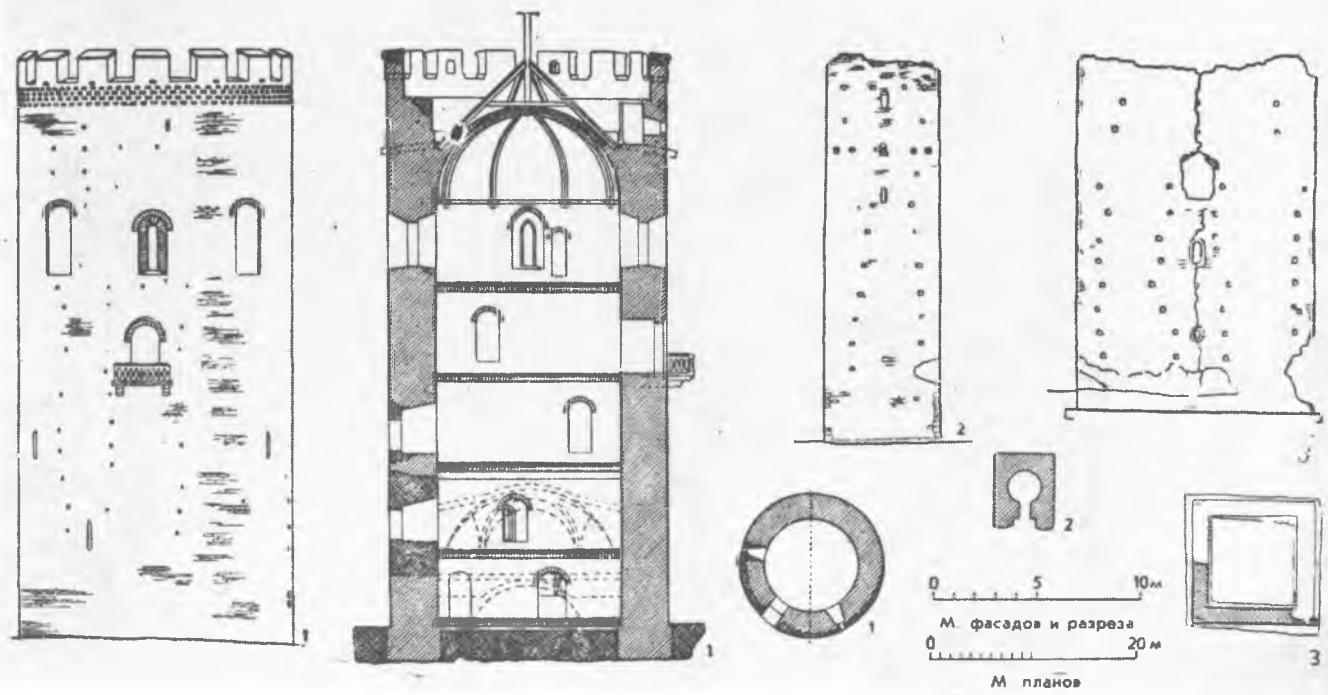


6. Mogiła, Klasztor Cystersów — przeźrocze biforyjne kapitarza z II tereji XIII w.
(reprodukcja z pracy pod red. M. Walickiego, *Sztuka polska przedromańska i romańska od schyłku XIII w.* T. 1. Warszawa 1971

reprod. I. Alicja Krzak

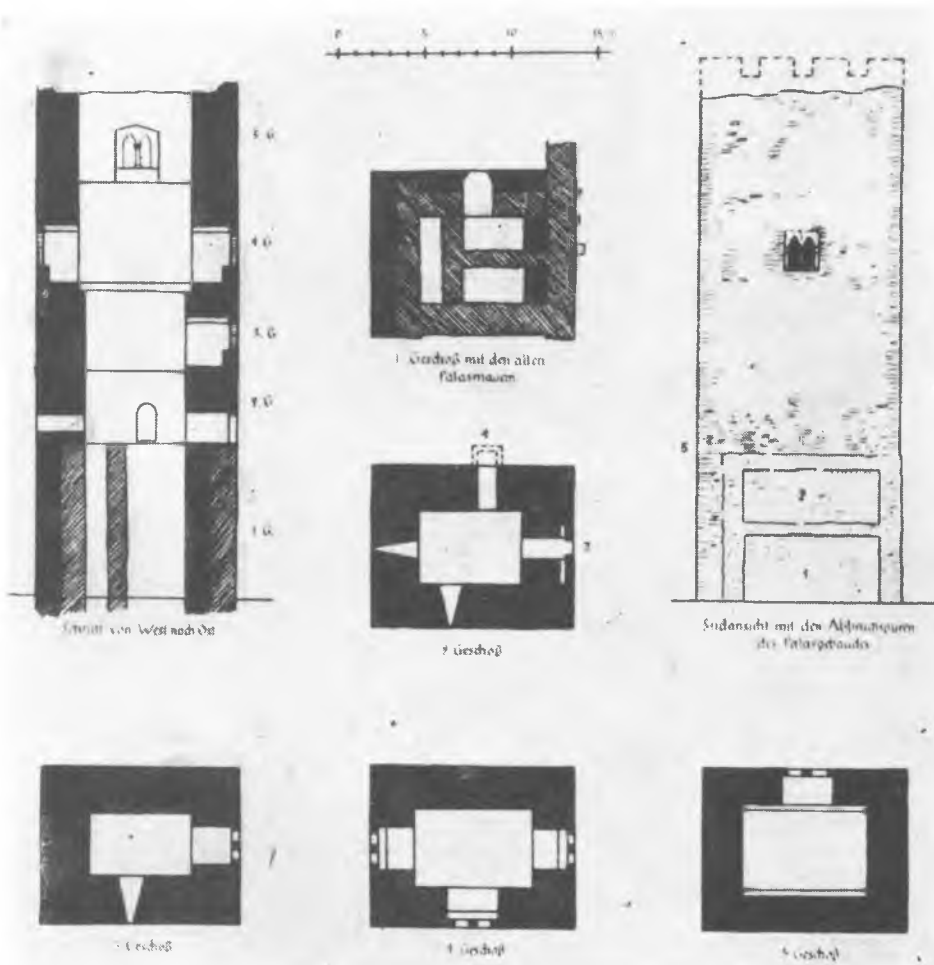


7. Kraków, Klasztor Dominikanów — przeźrocza do Kapitulacza z trzeciej ćwierci XIII w. (reprodukcja z pracy tamże)
reprod. I. Alicja Krzak



8. Pomiar wież z rejonu Chełma (Bielawin poz. 3 i Stopie poz. 2 oraz z Kamienicą Litewskiego poz. 1) — reprodukcja z *Wsieobszczaja Istoria Architektury* T. 3

reprod. I. Alicja Krzak



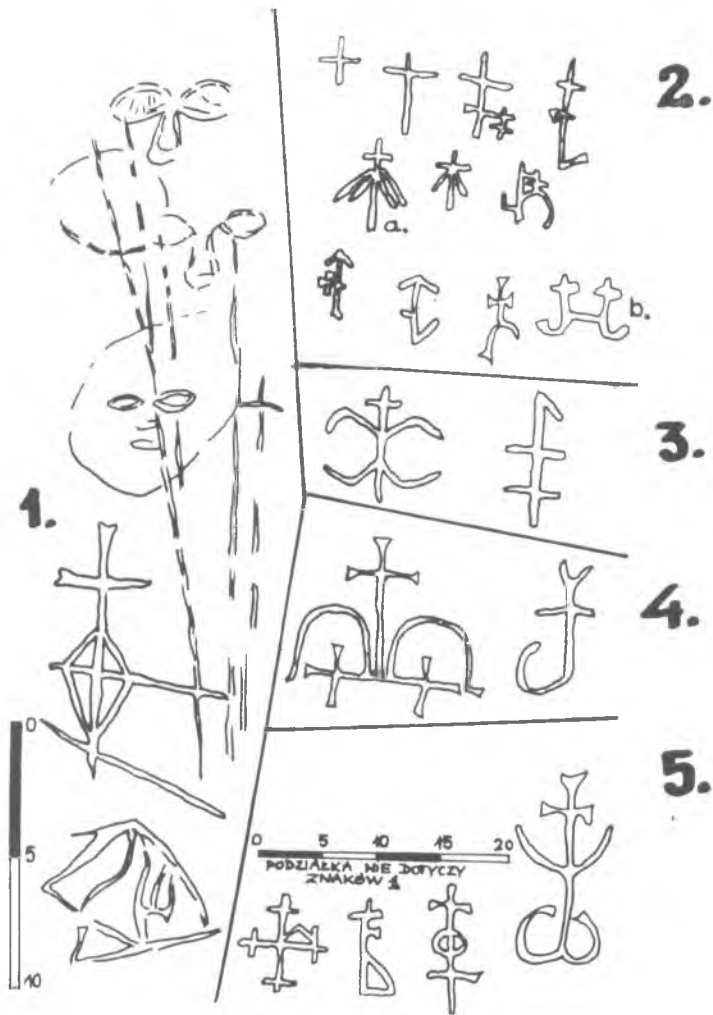
9. Wanzelben, zamek, strop — rzuty, przekroje (reprodukcja z Kw. Arch. i Urb. referat H. J. Mrouska, tamże)

reprod. I. Alicja Krzak

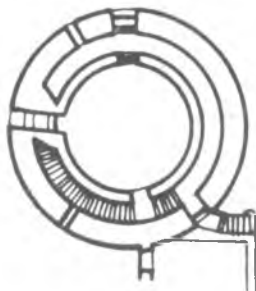
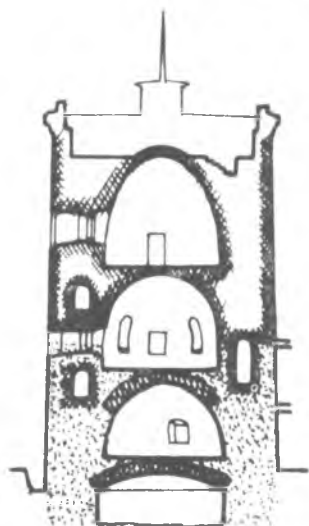
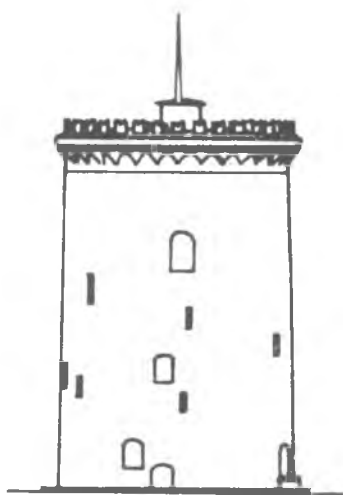


10. Wiślica, Kościół P. Marii, wspornik z maskami ok. poł. XII w. (reprodukcja z pracy pod red. M. Walickiego, tamże)

reprod. I. Alicja Krzak



11. Znaki kamieniarskie: 1. Lublin, znak z maskami na kolumnie południowego biforium wieży na zamku w Lublinie (zestawił autor); 2 — Sandomierz, po r. 1226 (znaki na ceglach z wyjątkiem znaku a i b); 3 — Jędrzejów, około r. 1210; 4 — Kościelec Proszowicki, około r. 1230—40; 5 — Mokrsko Dolne, I poł. XIII w. (poz. od 2 do 5 wg J. Gadomskiego, tamże)



12. Wieża na zamku w Lublinie, elewacja, przekrój i rzut, skala 1:500 (Pomiar PKZ Warszawa, przerys. i stratygrafia autora)

w rejonie środkowej Łaby¹³ przedstawione wyniki badań oraz zestawiony materiał ikonograficzny sugestywnie wskazują na kierunek inspiracji dla budowniczego wieży na zamku lubelskim. W wieżach grodów (zamków) w rejonie Magdeburga, Halle, sięgających swymi tradycjami do czasów karolińskich, a nawet wcześniejszych, dostrzega się podobny program wynikający z ich funkcji i znaczenia w grodzie. Ostatnie kondygnacje wież mają bardzo często przeźroczone opracowanie okien (il. 9), co świadczy o akcentowaniu również ich funkcji rezydencjonalnych na równi z obronnymi; dobitnie to ilustruje wieża lubelskiego grodu.

ZAKOŃCZENIE

Trudno sformułować rodowód lubelskiej wieży, ale już w tej chwili dostępny materiał pozwala dostrzec związki tej architektury z architekturą zachodniej Europy, która sięgała swymi wpływami aż na Ruś. Polska przejmowała jej cechy będąc niejako pośrednikiem w jej oddziaływaniu na Wschodzie. Jak też adoptowała formy i często na swój sposób przetwarzała zgodnie ze swymi warunkami lokalnymi.

Rzuty i przekroje wież z rejonu Chełma (il. 8) i z Kamieńca Litewskiego, na które się powszechnie powoływano w orzekaniu autorstwa wieży w Lublinie, odbiegają w zasadniczy sposób od charakteru lubelskiej (il. 12). Zwłaszcza imponujące w swym programie spiralne ukształtowanie klatki schodowej w lubelskim obiekcie organicznie związane z ceglany późnoromańskim programem budowy w zasadniczy sposób wyodrębnia ten obiekt. Znajduje ona analogie do niej bardziej na zachód od siebie. Na charakter obronno-rezydencjonalny duży wpływ miał wiele wcześniej sformułowany program takiej budowy w grodach zachodnioeuropejskich funkcjonujących wtedy, gdy na Wschodzie mogły powstać umocnienia nieporównywalne z racji swego historycznego archaizmu.

Przeświadczenie o przejęciu tej formy z Zachodu upoważnia do datowania budowy według analizy porównawczej względem stopnia rozwoju form stylowych występujących dość licznie w wieży lubelskiej. Ceglane biforium z kamienną kolumnką, wewnętrzne opracowanie wnęki tego przeźrocza w postaci użycia profilowanych cegieł i kamiennych archiwolt przechodzących w trójłuki koniczynowe oraz powszechne występowanie dość regularnego wątku wendyjskiego upoważniają do określenia czasu powstania tej budowy na poł. XIII w.

Napięta sytuacja militarna i walki o te tereny zapewne spowodowały, że gród lubelski otrzymał tak wcześnie monumentalną budowlę całkowicie murowaną, wcześniej niż inne nawet znacznie grody bardziej na zachód, ale też i jego rola była w tym czasie większa. Panujący wtedy w dzielnicy krakowsko-sandomierskiej książę Bolesław Wstydlivy po zniszczeniach w r. 1240 umocnił Wawel. Aspiracje

¹³ H. J. Mrousek. *Wyniki badań nad grodami w rejonie środkowej Łaby*. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 5:1960 z. 3.

księcia do umocnienia swych grodów mogły zmaterializować się również właśnie w Lublinie, gdyż sytuacja polityczna i strategiczna wymagała takich zabiegów. Analizując przekazy źródłowe zaczerpnięte z kronik dochodzimy do wniosku, że też relacje (zwłaszcza Długosza i *Rocznika świętokrzyskiego nowego*), które wspominają o umacnianiu się panowania Daniela w Lublinie, trzeba niejednokrotnie traktować z rezerwą, czemu dał wyraz historyk po ich gruntownej analizie¹⁴.

Liczne nieścisłości, a nawet wręcz niedokładności często sprzeczne ze sobą uniemożliwiają jednoznaczne stwierdzenie, iż wieża powstała z inspiracji Daniela. Znane są również fakty korygowania przez naukę pierwotnych przekazów źródłowych. Dzisiaj historyk ma nowoczesny warsztat badawczy, może też korzystać z wielu dodatkowych specjalistycznych dyscyplin, tak że często łatwiej mu z perspektywy kilkuset lat prawidłowo ocenić zjawiska, ustalić chronologiczny porządek — niż kronikarzowi z perspektywy 100 czy 200 lat. Wiemy przecież, jakie przesłanki decydowały o stwierdzeniach autorów kronik.

Najprościej byłoby stwierdzić, że Daniel rzeczywiście wybudował ok. 1244 r. kamienno-drewnianą wieżę (mimo krótkiego — według kronik — panowania w Lublinie¹⁵) podobną do tej, która była w grodzie Daniela w Chełmie¹⁶. Z chwilą ponownego przyłączenia tych terenów do Małopolski w 1244 lub 1248, a najpóźniej 1253 r.¹⁷ wieżę gruntownie przebudowano w materiale ceglany z nawiązaniem do wzorów zachodnioeuropejskich. Ale wynik badania stratygraficznego (przeprowadzony przez autora niestety tylko na podstawie oględzin) wskazywałby, że wieża powstała w jednej fazie przy wykorzystaniu jako materiału budowlanego kamienia wapienia łamanego i cegły (il. 12). Materiał ten przenika się wzajemnie. W obszarze do II kondygnacji przeważa kamień, ale w jego miąższu zrealizowany jest początkowy bieg klatki schodowej formowany przy pomocy cegły.

Architektura wieży nie ma analogicznej na dawnych terenach Rusi halicko-wołyńskiej, jak również na sąsiednich terenach wschodnich.

Rola Daniela mogłaby się ograniczyć do mecenatu nad jej budową, ale aktualny stan badań nie dał podstaw do wysnucia takich sugestii, tym bardziej że wiarygodność przekazów mówiących o umocnieniu Lublina i budowie murowanej wieży przez Daniela w Lublinie budzi wątpliwości, a *Kronika hipacka* świadczyłaby wręcz, że Daniel Lublina nie zdobył.

Nie wydaje się, by ta świecka architektura kamienno-ceglana mogła powstać przed 1250 r. podczas rzekomego zdobycia Lublina ok. 1244 r., chociaż na

¹⁴ Zob. Sułowski przyp. 9.

¹⁵ Tamże s. 38 n. „Tak więc po raz pierwszy w ręce ruskie dostał się Lublin chyba w połowie XIII wieku. Stan ten trwał zapewne tylko parę miesięcy a w każdym razie nie dłużej niż kilka lat, do zasadniczej zmiany stosunków politycznych”.

¹⁶ *Ipatijewskaia Letopis*. T. 2. Petersburg 1908 (cyt. za: B. Zimmer. *Miasto Chełm*. Warszawa — Kraków 1974 s. 15 przyp. 187) — „wznosiła się wysoka wieża, z której roztaczał się piękny widok na okolicę. Wieża zbudowana od dołu z kamienia, wyżej z ciosanego drzewa, biała jak śnieg, świeciła na wszystkie strony [...]”

¹⁷ Patrz przyp. 9

podstawie analizy porównawczej w stosunku do pokrewnych form nie jest to wykluczone.

Dalsze badania być może pozwolą na dokładne ustalenie drogi i kierunku importu formy lub koncepcji, które tu się zmateriałyzyowały najprawdopodobniej z dużym udziałem sił miejscowych. Nie ulega wątpliwości, że mamy do czynienia z oryginalnym, unikalnym na tym terenie, średniowiecznym o cechach romańskich pomnikiem sztuki murarskiej, która ukształtowała monumentalny z racji swej skali, programu i funkcjonalności, obronno-mieszkalny obiekt z ok. poł. XIII w.

NAJNOWSZE ODKRYCIA I USTALENIA¹⁸

Wiadomo, że od poł. XII w. związku z działalnością średniowiecznych warsztatów budowlanych kamieniarze i budowniczowie umieszczali często na swych dziełach swoje znaki, tzw. „gmerki”.

Żmudne poszukiwania cegła po cegle dały również i w Lublinie na wieży pozytywny wynik: autor odnalazł ryte znaki na powierzchni trzonu kolumnienki zachowanego biforium (il. 11). Czytelny jest tam wyraźnie krzyż łaciński krzyżujący się z ornamentem rombownym. Z linią przechodzącą przez romb przecinają się trzy pionowe linie kończące się w geometrycznych maskach, każda z tych linii trafia w oko maski.

Krój i wielkość gmerku odpowiada swym charakterem i wymiarami XIII-wiecznym znakom na innych obiektach, co można porównać ze znakami zestawionymi przez J. Godomskiego (il. 11).

Charakterystyczne dla XII i XIII w. było umieszczanie masek, którym przypisuje się znaczenie symboliczne lub demoniczne. W Lublinie zestawienie ich wspólne z gmerkiem jest oryginalne, może w ten symboliczny sposób podpisano obok mistrza jego pomocników?

Krój tych masek można porównać do rysunku masek z kościoła P. Marii w Inowrocławiu — koniec XII — 1 poł. XIII w. i wspornika z maskami z kościoła P. Marii w Wiślicy — ok. poł. XII w. (il. 10) itd.

¹⁸ W. Koziejowski. *Sygnatury budowniczych na wieży zamku*. „Kurier Lubelski” 1975 nr 96. Ponadto autor poruszył problem wieży lubelskiej w artykułach: *Wieża gotycka czy romańska?*, „Kurier Lubelski” 1974 nr 254; *Kto i kiedy zbudował wieżę na zamku lubelskim*. „Kamena” 1975 nr 2.

LE CARACTERE ROMAN DE L'ARCHITECTURE DU DONJON DU CHÂTEAU A LUBLIN

Résumé

Dans la cour de l'actuel château romantique à Lublin se trouve un donjon cylindrique adossé à ses murs. Il a trois étages (sans compter le plus bas, formant la cave). A l'intérieur, se trouve une cage d'escalier cintrée, en spirale, faisant communiquer tous les étages, de la cave jusqu'au grenier actuel. Tous les étages possèdent des voûtes en forme de dôme. Ce qui attire l'attention, ce sont les trois types de fenêtres: étroites, orthogonales avec un glyphe vers l'intérieur (type de meurtrière); orthogonales en plein cintre, avec rétrécissement de l'épaisseur du mur; à l'étage supérieur enfin, des baies, dont l'une conserve l'aspect primitif, à savoir celui d'un biforium avec une colonnette de pierre.

Les historiens ont constaté, dans la période où se situe la construction du donjon Lublinien, l'apparition de la tendance stratégique de la Pologne à renforcer la défense de ses confins après la perte des forteresses de frontière. L'architecture du donjon, les restes des remparts de bois et de terre, tout cela montre qu'il y eut un rapport entre ces éléments et le fait politique de l'établissement à Lublin d'une châtellenie.

Dans les sources écrites, et plus tard imprimées, il est des mentions dont il résulte que le donjon à Lublin fut construit par le prince de Halicz et de Volhynie Daniel Romanovitch vers 1243-44, à la suite de la prétendue prise de Lublin.

Les manuscrits remontent aux XIV^e et XV^e siècles et il est par conséquent à craindre qu'ils contiennent simplement des suppositions de leurs auteurs. L'historien Kazimierz Myśliński s'est vu amené à conclure, au terme de l'analyse de la chronique russe, que Daniel ne parvint alors pas à prendre Lublin et ne par conséquent faire élever le donjon.

Il est malaisé de formuler la genèse du donjon en question, mais les matériaux actuellement disponibles permettent de percevoir certains rapports entre cette architecture et l'architecture de l'Europe Occidentale, dont les influences parvenaient jusqu'aux régions russes et la Pologne jouait souvent le rôle d'intermédiaire.

L'admission (justifiée, selon l'auteur) de l'hypothèse de l'origine occidentale de cette forme permet de proposer une date de la construction en cause, à la lumière notamment de l'analyse comparative du degré de développement des formes stylistiques apparaissant en quantité assez considérable dans le donjon lublinien. Le biforium en briques avec une colonnette de pierre, l'élaboration intérieure de la niche de cette baie (l'utilisation de briques moulurées et d'archivoltes qui passent en arc trilobé en forme de trèfle, la façon d'assembler les briques) permettent de situer l'origine de la construction aux alentours du milieu du XIII^e s. Une telle datation fait reculer la superstructure en briques d'un siècle (habituellement, on l'attribuait à Casimir le Grand).

L'inspection effectuée en vue de l'établissement de la stratigraphie des matériaux amène l'auteur à la conclusion portant sur l'homogénéité du programme „pierre-brique” de la construction, contrairement aux suggestions formulées jusqu'à présent au sujet d'une superstructure postérieure. De laborieuses recherches sur les marques des tailleurs de pierre, utiles lorsqu'il s'agit d'établir les dates et les constructeurs, ont été fructueuses aussi dans ce cas. Les marques trouvées par l'auteur: l'une gravée sur une brique, l'autre sur le fût de la colonnette en pierre du biforium, parlent en faveur du bien-fondé de la datation proposée: milieu du XIII^e siècle.